

Tam skąd Zabłocki, co mydłem handlował

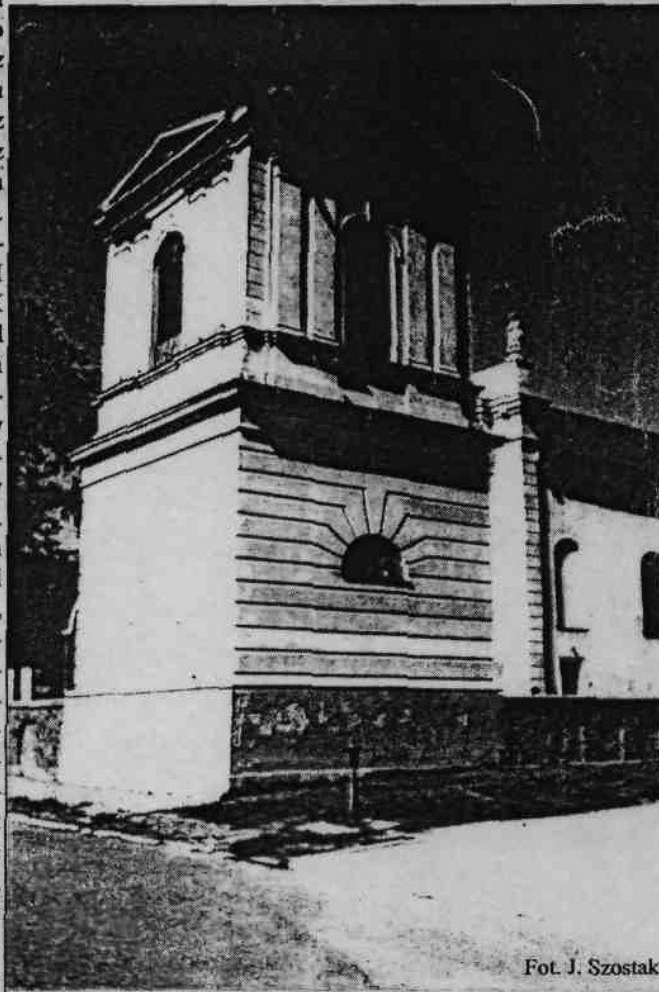
Rybno – ta duża wieś położona na zachód od Sochaczewa, istniała już prawdopodobnie jako osada około 1344 r. Według przekazów kościelnych, kościół parafialny istniał już w 1363 r., nie ma jednak dokumentów stwierdzających, kto erygował parafię. Często pożary trawy ówczesną osadę. Taki los spotkał także pierwotny drewniany kościół. Jedni z kolejnych właścicieli Rybna – Łączyńscy, prawdopodobnie zbudowali w tej wsi, w latach 1804 – 1806 pierwszy murowany kościół w stylu klasycystycznym. W nim ambona z początku XVIII w, polichromowana, drewniana figura

św. Onufrego również z początku XVIII w oraz chrzcielnica z baldachimem i obrazem św. Jana Chrzciciela z I połowy XIX w. Nad tabernakulum obraz Joachima i św. Anny prawdopodobnie z połowy XVIII w. Przed frontem kościoła stoi piętrowa, XIX – wieczna dzwonnica w stylu klasycystycznym. W rybińskim kościele jest kilka tablic epitafialnych, poświęconych rodzinie Zabłockich – kolejnych właścicieli Rybna. Miejscowa tradycja wskazuje na jednego z Zabłockich, który zrobił kiepski interes na mydle. Aby nie płacić cła, przywiązał mydło do spodu tratwy i tak transportował je Bzurą i Wisłą do Gdańska. Mydło zostało wypłukane przez wodę całkowicie i stąd znane powiedzenie: „Wyszędł jak Zabłocki na mydle”.

Cmentarz parafialny prawdopodobnie założono w 1829 r. Na nim kwatery 1586 żołnierzy z armii

„Poznań” i „Pomorze” poległych w walkach nad Bzurą 16 – 20 września 1939 r. Spoczywają tu również żołnierze 55 Pułku Piechoty z Leszna Wielkopolskiego, zamordowani przez Wehrmacht. Również warte obejrzenia: zespół pałacowy z parkiem krajobrazowym, trzy aleje kasztanowe oraz XIX – wieczne budynki gospodarcze.

Za tydzień opublikujemy ostatni odcinek wędrówek. Natomiast w jednym z kolejnych numerów opublikujemy spis wszystkich miejsc, które należy odwiedzić i ten fakt



Fot. J. Szostak

udokumentować. Osoby, które „zaliczą” co najmniej 50 miejsc wytłuszczonych w tekstach „Wędrówek” otrzymają pamiątkowe odznaki wędrówców ufundowane przez „Express Sochaczewski”. Natomiast rekordziści mogą liczyć na atrakcyjne nagrody. Wszyscy uczestnicy naszej zabawy i nie tylko spotkają się na Wielkim Jesiennym Złocie Turystycznym we wrześniu tego roku.